

Sygn. akt I ACa 130/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Hanna Nowicka de Poraj</i>
Sędziowie:	<i>SSA Władysław Pawlak</i> <i>SSA Marek Boniecki (spr.)</i>
Protokolant:	<i>st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska</i>

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. W.**

przeciwko **Gminie O.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 października 2014 r. sygn. akt IX GC 531/14

1. ***prostuje oczywistą niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej w komparycji i punkcie III formuły sentencji w ten sposób, że zamiast „Miasto i Gmina O. – Urząd Miasta i Gminy O.” wpisać prawidłowo (...);***

2. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że nadaje mu treść:***

„zasądza od Gminy O. na rzecz Z. W. kwotę 155.890,44 zł (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt złotych 44/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2013 r., z tym że odpowiedzialność strony pozwanej jest solidarna w wyżej wymienionym zakresie z pozwanym R. D. (1), wobec którego wydany został nakaz zapłaty przez Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt IX GNe 310/14 i oddala powództwo co do odsetek za okres od 17 października 2013r. do 29 października 2013r.”;

3. ***oddala apelację w pozostałym zakresie.***

Sygn. akt I ACa 130/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 16 kwietnia 2015 r.

Powód Z. W. wniósł o zasądzenie od Gminy O. i R. D. (1) solidarnie na swoją rzecz kwoty 155.890,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2013 r. tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 30 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie pozwu.

We wniesionym sprzeciwie pozwana Gmina wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że zaspokoila roszczenie powoda jako podwykonawcy wynikające z umowy cesji wierzytelności między nim a pozwanym R. D. (1), a nadto powód zrzekł się wszelkich należności ubocznych.

Wyrokiem z dnia 30 października 2014 r., sprostowanym postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powoda kwotę 155.890,44 zł z ustawowymi odsetkami od 17 października 2013 r. z zastrzeżeniem, że Gmina O. ponosi solidarną odpowiedzialność z R. D. (1), odpowiadającym na podstawie nakazu zapłaty z dnia 30 kwietnia 2014 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że w dniu 20 grudnia 2012 r. Gmina O. jako inwestor i R. D. (1) jako wykonawca zawarli umowę o wykonanie robót budowlanych w ramach zadania: „Zagospodarowanie terenu wzgórza zamkowego w R.”, za wynagrodzeniem 2.291.951,91 zł brutto, z zaznaczeniem, że wynagrodzenie ma charakter kosztorysowy. Strony umowy postanowiły, że zapłata będzie następować częściami, na podstawie faktur częściowych, wystawianych za okresy miesięczne, za roboty wykonane w danym okresie, na podstawie protokołu odbioru częściowego robót, załączonego do danej faktury. W dniu 21 stycznia 2013 r. R. D. (1) jako zamawiający i powód jako wykonawca zawarli umowę o wykonanie robót budowlanych w ramach ww. zadania za wynagrodzeniem 2.100.000 zł brutto, z zaznaczeniem, że wynagrodzenie ma charakter kosztorysowy. Strony umowy postanowiły, że zapłata będzie następować częściami, na podstawie faktur częściowych, wystawianych za okresy miesięczne, za roboty wykonane w danym okresie, na podstawie protokołu odbioru częściowego robót, załączonego do danej faktury. W umowie wskazano, że inwestorem tych robót jest Gmina O.. Inwestor wyraził zgodę na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą. Powód i R. D. (1) sporządzili protokoły odbioru częściowego robót wykonanych, ujmując w nich prace pod względem przedmiotowym i wartościowym: protokół z 31 lipca 2013 r. za prace w okresie 1-31 lipca 2013 r., protokół z 30 sierpnia 2013 r. za prace w okresie 1-30 sierpnia 2013 r., protokół z 13 września 2013 r. na podstawie kosztorysu powykonawczego, za prace w okresie od 1 września 2013 r. do 13 września 2013 r. Z tytułu wykonanych prac powód wystawił R. D. (1) faktury VAT: nr (...) z dn. 31 lipca 2013 r. na kwotę 184.246,16zł brutto, stosownie do protokołu odbioru z 31 lipca 2013 r., płatną do 3 sierpnia 2013 r., nr (...)z 30 sierpnia 2013 r. na kwotę 210.986,64 zł brutto, stosownie do protokołu odbioru z 30 sierpnia 2013 r., płatną do 24 września 2013 r., nr (...)z 13 września 2013 r. na kwotę 262.145,56 zł brutto, stosownie do protokołu odbioru z 13 września 2013 r., płatną do 16 września 2013 r. Z tytułu wykonanych prac R. D. (1) i Gmina O., przy udziale powoda, sporządzili protokoły odbioru wykonanych robót, ujmując w nich prace pod względem przedmiotowym i wartościowym: protokół z 31 lipca 2013 r. za prace w okresie 1-31 lipca 2013 r., protokół z 30 sierpnia 2013 r. za prace w okresie 1-30 sierpnia 2013 r., protokół z 30 września 2013 r. na podstawie kosztorysu powykonawczego, za prace w okresie od 1 września 2013 r. do 30 września 2013 r. Z tytułu wykonanych prac R. D. (1) wystawił Gminie O. faktury VAT: nr (...) z 31 lipca 2013 r. na kwotę 200.801,03 zł brutto, stosownie do protokołu odbioru z 31 lipca 2013 r., nr (...)z 30 sierpnia 2013 r. na kwotę 227.885,74 zł brutto, stosownie do protokołu odbioru z 30 sierpnia 2013 r., nr (...)z 30 września 2013 r. na kwotę 273.602,18 zł brutto, stosownie do protokołu odbioru z 30 września 2013 r. Gmina O. zapłaciła wystawione przez R. D. faktury następująco: w dniu 20 sierpnia 2013 r. zapłaciła R. D. (1) fakturę (...), w dniu 18 września 2013 r. zapłaciła powodowi fakturę (...), w dniu 18 października 2013 r. zapłaciła powodowi fakturę (...). Pismem z 28 sierpnia 2013 r. powód zawiadomił pozwaną Gminę jako inwestora, że R. D. (1) nie zapłacił mu faktury (...) na kwotę

184.246,16 zł. Wcześniej, w dniu 16 sierpnia 2013 r. powód i R. D. (1) zawarli umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były wierzytelności pieniężne R. D. (1) wobec Gminy O., powstałe po dniu zawarcia umowy cesji, z tytułu umowy o roboty budowlane. Strony postanowiły, że umowa zabezpiecza zapłatę przez R. D. (1) powodowi należności z tytułu umowy podwykonawczej o roboty budowlane i dokonanie zapłaty powodowi przez R. D. (1) należności z tego tytułu będzie skutkowało zwrotnym przelewem wierzytelności do wysokości dokonanej przez R. D. (1) powodowi zapłaty. Strony postanowiły też, że zaspokojenie powoda przez Gminę z tytułu przelanej wierzytelności powoduje wygaśnięcie zobowiązania R. D. (1) wobec powoda do zapłaty wynagrodzenia z tytułu umowy stron o roboty budowlane do wysokości kwoty świadczonej przez Gminę powodowi. Pozwana Gmina została zawiadomiona przez powoda o umowie cesji pismem z 10 września 2013 r. Pismo zawierało też wezwanie do zapłaty powodowi faktury nr (...). W dniu 18 września 2013 r. Gmina O. przelała na konto powoda kwotę 227.885,74 zł tytułem zapłaty faktury nr (...). W fakturze odnotowano ww. cesję i zaznaczono płatność na rzecz powoda jako cesjonariusza. Powód w dniu 17 września 2013 r. złożył Gminie oświadczenie, że zapłata faktury nr (...) zaspokoi wierzytelność powoda z faktury (...) oraz do kwoty 43.639,58 zł z faktury (...). Pismo zawierało też oświadczenie o zrzeczeniu się odsetek w związku z należnością z faktury (...). W dniu 30 września 2013 r. inwestor, wykonawca z udziałem podwykonawcy - powoda, sporządzili protokół odbioru wykonanych w okresie od 1 marca 2013 r. do 30 września 2013 r. robót, na podstawie kosztorysu powykonawczego, z wynikiem 1.042.526,52 zł. Pismem z 2 października 2013 r., skierowanym do R. D. (1), Gmina O. oświadczyła o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane. W dniu 18 października 2013 r. Gmina przelała na konto powoda kwotę 273.602,18 zł tytułem zapłaty faktury nr (...). Powód w dniu 16 października 2013 r. złożył Gminie oświadczenie, że zapłata faktury nr (...) cesji zaspokoi wierzytelność powoda z faktury (...) w kwocie 167.347,06 zł, natomiast pozostała kwota 106.255,12 zł zostanie zaliczona na poczet należności objętej fakturą powoda(...)którą powód przedkłada. Pismo zawierało też oświadczenie o zrzeczeniu się odsetek w związku z należnością z faktury (...). W związku z odstąpieniem przez inwestora od umowy, w dniu 21 października 2013 r. strony tej umowy z udziałem powoda jako podwykonawcy, sporządziły protokół inwentaryzacji wykonanego zakresu robót, obejmując nim tylko fizycznie wykonane roboty bez materiałów niewbudowanych, sprzętu, urządzeń wykonawców, elementów zagospodarowania placu budowy oraz przeznaczonych do czasowego użytkowania przez okres budowy. W protokole oświadczone, że kosztorysowa wycena wykonanych prac wynosi 1.042.526,52 zł netto. Nawiązano też do protokołu z dnia 30 września 2013 r.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w świetle art. 647¹ §5 k.c. W rozpoznawanej sprawie inwestor wykazał się tylko spełnieniem świadczenia wynagrodzenia wobec wykonawcy, zgodnie z jego rachunkami. Płacąc, czy to do rąk R. D., czy w związku z cesją do rąk powoda, wskazywał, że daną wpłatą reguluje fakturę R. D.. Na skutek cesji, wierzytelność, którą miał R. D. wobec inwestora przeszła na rzecz powoda. Powód zachował też własną wierzytelność wobec inwestora o zapłatę wynagrodzenia. Z otrzymanych należności, które pierwotnie przysługiwały od inwestora R. D. zaspokoił własne wierzytelności wobec inwestora i R. D. i tylko w takim zakresie został zaspokojony z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane. Nie został natomiast zaspokojony z tego tytułu w kwocie dochodzonej pozwem. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego, solidarna odpowiedzialność inwestora i wykonawcy wobec podwykonawcy za wypłatę mu wynagrodzenia za roboty budowlane skutkuje tym, że inwestor i wykonawca są zobowiązani zaspokoić to wynagrodzenie w kwocie i terminie ustalonym w umowie podwykonawcy z wykonawcą. Jednakże co do opóźnienia w zapłacie i wynikającego z tego roszczenia odsetkowego w rozumieniu art. 481 k.c., uwzględnić należało, że powód oświadczył, iż zrzeka się odsetek od należności z faktury (...), płatnej do dnia 16 września 2013 r. Stąd uzasadnione było żądanie powoda odsetek od niezapłaconej kwoty od dnia 17 października 2013 r. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie mógł natomiast zrzec się odsetek na przyszłość.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją pozwana Gmina O., zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. ustalenie odpowiedzialności pozwanej Gminy na zasadzie art. 647¹ k.c. jako solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą wobec podwykonawcy z tytułu wykonania robót budowlanych zamiast prawidłowego zastosowania przepisów art. 509 i nast. k.c. dotyczących zmiany wierzyciela w związku z zawarciem pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą umowy cesji wierzytelności przysługującej względem Gminy O.; 2) sprzeczność w ustaleniach

faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegającą na błędnym uznaniu, że oświadczenie powoda z dnia 16 października 2013 r. dotyczy wyłącznie odsetek przysługujących na dzień złożenia oświadczenia i nie dotyczy odsetek za okresy przyszłe, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło bezzasadnie do zasądzenia od Gminy kwoty zgodnej z żądaniem pozwu; 3) naruszenie przepisu postępowania cywilnego – art. 227 k.p.c. polegające na odmowie dopuszczenia dowodu z dokumentów w związku ze zgłoszonym przez pozwanego wnioskiem na rozprawie w dniu 23 października 2014 r. i oddalonym przez Sąd, który to wniosek wynikał z zeznań świadka, który nie wiedział i nie mógł wiedzieć, nie będąc prawnikiem, jakie przepisy mają zastosowanie, myląc pojęcia zapłaty z tytułu cesji i z odpowiedzialności wobec podwykonawcy.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, kwestionując wszelkie zarzuty podniesione przez stronę skarżącą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w nieznaczącej części.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł oceny dowodów wskazanych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, który Sąd Apelacyjny przyjął za własny. Znamienne jest przy tym, że strona pozwana wskazując w apelacji na błąd w ustaleniach faktycznych, de facto zakwestionowała wyłącznie wyciągnięte z nich wnioski. Czyni to zasadną konstatację, że stan faktyczny sprawy był w istocie bezsporny.

Niezasadny okazał się zarzut obrazy przepisów art. 647¹ k.c. i art. 509 i nast. k.c. W ocenie skarżącej jej odpowiedzialność względem powoda wynikała z zawartej między powodem a wykonawcą umowy przelewu wierzytelności, a nie uregulowań kodeksowych dotyczących umowy o roboty budowlane. Z poglądem tym zgodzić się nie sposób. Nie może budzić żadnych wątpliwości imperatywny charakter przepisów art. 647¹ k.c., o czym przekonuje chociażby jego paragraf 6. Jakkolwiek zatem za dopuszczalne w ramach swobody kontraktowej uznać należy zawarcie umowy cesji między podwykonawcą i wykonawcą, której przedmiotem są przyszłe wierzytelności należne temu drugiemu od inwestora, to w żadnym wypadku nie oznacza to umownej modyfikacji uregulowania zawartego w art. 647¹ §5 k.c. W konsekwencji zawarcia umowy przelewu powód uzyskał zatem niejako dwie podstawy do zaspokojenia swoich roszczeń z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Treść pozwu nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że powód swoje żądanie zapłaty wywodził z przepisów regulujących umowę o roboty budowlane, o czym świadczy także fakt solidarnego pozwania wykonawcy i inwestora. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w przypadku wynagrodzenia za roboty budowlane należy mówić o jednym długu, choć oczywiście podzielnym. Wszelkie świadczenia zatem dłużnika zaliczane są na poczet jednego długu. Niezasadne w tej sytuacji byłoby przyjęcie, że podstawa faktyczna powództwa w rozpoznawanej sprawie ograniczała się do zapłaty za fakturę (...), tym bardziej, że jej przywołanie miało charakter porządkowy, tzn. było elementem wykazania (łącznie z pozostałymi fakturami) wysokości wynagrodzenia należnego i zapłaconego. Pozwana Gmina nie kwestionowała faktu, że za wykonane prace budowlane powód nie otrzymał od wykonawcy dochodzonej pozwem kwoty, podnosząc jedynie, że swoją należność z umowy o roboty budowlane uregulowała w całości. Twierdzenia te nie są ze sobą sprzeczne, jeśli weźmie się po uwagę bezsporny fakt, że część wynagrodzenia pozwana zapłaciła bezpośrednio powodowi, część wykonawcy, przy czym ten z kolei nie zapłacił podwykonawcy. Powodowi nie zapłacona została przez wykonawcę część wynagrodzenia objęta fakturą nr (...). Ubocznie zauważyć trzeba, że należność z tej faktury nie mogła być objęta umową przelewu, albowiem powstała przed zawarciem umowy, która dotyczyć miała wierzytelności przyszłych. Podkreślić też należy, że z uwagi na fakt, iż powód opierał swoje roszczenie na przepisie art. 647¹ §5 k.c. bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawał fakt, jaki tytuł wskazywała pozwana na dokumentach przelewu i jakie wierzytelności zamierzała zaspokoić.

Okolicznością bezsporną pozostaje bowiem, że powodowi nie zapłacono części wynagrodzenia za roboty budowlane o wartości określonej pozwem.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także art. 227 k.p.c. Po pierwsze, strona pozwana nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego, a jedynie wniosła o udzielenie terminu do złożenia takowego. Po drugie, negatywne stanowisko Sądu w tej kwestii nie spotkało się z właściwą reakcją skarżącej, przewidzianą w przepisie art. 162 k.p.c. Po trzecie wreszcie, jak wskazano wyżej okoliczność, z jakiego tytułu pozwana płaciła należności powodowi nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia (nota bene tytuł ten był wyraźnie wskazany w dokumentach przelewów).

Częściowo skuteczny okazał się natomiast zarzut obrazy art. 481 §1 k.c., aczkolwiek nie z przyczyn wskazanych w treści apelacji. Wbrew przekonaniu Sądu pierwszej instancji nie ma jurydycznych przeszkód, aby w ramach swobody kontraktowania zrzec się uprawnienia do dochodzenia odsetek należnych w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 299/06, OSNC 2007/9/143). Inną sprawą jest, czy taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść oświadczeń powoda z 17 września 2013 r. i 16 października 2013 r. (k. 77, 78), ocenionych poprzez pryzmat art. 65 §1 k.c., wystarczających podstaw do takiej konkluzji nie daje. Odmienne stanowiska procesowe przy braku innych dowodów w tym zakresie wskazują, że strony rozbieżnie rozumiały treść oświadczeń w zakresie należności ubocznych. Z kolei okoliczności złożenia oświadczeń nie wskazują na wolę zrzeczenia się przez powoda odsetek co do nieuregulowanej części wynagrodzenia. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż oświadczenia te w pierwszej kolejności wskazują na zapłatę wynagrodzenia objętego konkretnymi fakturami. Przekonują zatem twierdzenia powoda, że zrzeczenie dotyczyło wyłącznie należności ubocznych od uregulowanej części wynagrodzenia. Nie sposób przyjąć bowiem, że zwyczajem w takim wypadku jest odstępowanie od należnych odsetek. Nieprawdopodobną także, szczególnie w obrocie profesjonalnym, wydaje się rezygnacja uprawnionego z odsetek od należności głównej, która nie została uregulowana, szczególnie jeżeli nie wiąże się to z jakimikolwiek korzyściami dla zrzekającego się.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny w ramach przeprowadzanej z urzędu w granicach zaskarżenia kontroli merytorycznej poprawności kwestionowanego orzeczenia dostrzegł uchybienie przepisom art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 647¹ §5 k.c. Inwestor nie odpowiada za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia podwykonawcy wg terminów, w jakich powinno one zostać zapłacone przez wykonawcę, albowiem wykładnia gramatyczna powołanego w ostatniej kolejności przepisu przemawia za ograniczeniem odpowiedzialności do należności głównej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12). Nie oznacza to oczywiście, że inwestor nie jest zobligowany do odsetek za opóźnienie, ale ich powstanie uzależnione jest od postawienia należności głównej w stan wymagalności bezpośrednio względem niego. Wezwanie do zapłaty doręczone zostało stronie pozwanej w dniu 29 października 2013 r. (k. 37). Zatem dopiero od dnia następnego można mówić o opóźnieniu dłużnika.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podst. art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 2. sentencji. W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podst. art. 385 k.p.c.

Zawarty w środku odwoławczym wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego nie mógł zostać uwzględniony mimo częściowej modyfikacji rozstrzygnięcia co do meritum, a to ze względu na nikły zakres, w jakim strona pozwana utrzymała się w swoim stanowisku procesowym (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c.). Z kolei powód nie wykazał, aby poniósł jakiegokolwiek koszty w związku z postępowaniem drugoinstancyjnym.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 §3 k.p.c. sprostował oczywistą niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej w wyroku Sądu pierwszej instancji. W pierwszej kolejności wskazać należy, że stosownie do art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.) jednostką samorządu terytorialnego obdarzoną przymiotem zdolności prawnej, a co za tym idzie sądowej i procesowej jest gmina. Ponadto Urząd Miasta i Gminy jako jednostka pomocnicza gminy (art. 33 ww. ustawy) nie może być kwalifikowany jako *statio communi*.